

3. PRZEŚLADOWANIE I PROPAGANDA

Wrogowie imperium

Głównymi prześladowcami holenderskich anabaptystów byli Karol V, a później jego syn i następca, Filip II. Karol V na początku szesnastego wieku był najsilniejszym człowiekiem w Europie – panował nad Hiszpanią, Niderlandami, Austrią, Flandrią, Niemcami i Ameryką. Uważał swoje imperium bardziej za ogromną rodzinną posiadłość niż zjednoczone królestwo i dlatego postanowił stworzyć dla swojej rodziny silną dynastię Habsburgów.¹ Każda część cesarstwa posiadała swój język, zwyczaje, prawa i formy ustrojowe, a Karol odwiedzał różne stolice i wydawał tam sądowe wyroki. Choć sam pochodził z Flandrii (Belgii), Hiszpanię uważał za najważniejszą część swego imperium. W tym czasie nowo zjednoczona Hiszpania, posiadająca dość znaczącą armię i flotę, cieszyła się odkryciami i bogactwem, zdobytym dzięki odkryciu przez Krzysztofa Kolumba w 1492 roku Nowego Świata. Wypędzała ona wtedy ze swoich granic muzułmanów.² Mimo wielkich bogactw przywożonych z Ameryki, skarbiec wojenny Karola V zawsze oczekiwał na więcej. Postanowił on obłożyć wysokim podatkiem Niderlandy, nieświadomie zasiewając wśród protestantów ziarna sprzeciwu. Związek tych, którzy posiadali aspiracje do swobód politycznych i religijnych, stał się jego głównym przeciwnikiem. Karol surowo trzymał się swoich postanowień wobec Niderlandów – i całej Europy – pozostając w katolickiej wierze i, jak zauważa Krahn, był gotów w tej sprawie użyć siły: „Metody śledcze, tortury w celu pozbycia się innowierców, gromadzenie informacji o heretykach, spisy kar za określone przestępstwa, wyroki śmierci, sprawy pogrzebów i wiele innych postanowień regulowały szczegółowe przepisy”.³ Holenderscy anabaptyści wraz z innymi, ze względu na swoją religijną niezgodę, spotykali się z programem surowych prześladowań.

Prześladowanie, jakiego doświadczali anabaptyści w pierwszych dekadach swego istnienia, jak świadczy o tym *Zwierciadło męczenników*, w dużym stopniu wywodzi się z religijnej polityki Karola V. W swoim edyktie z 1535 roku stwierdzał on: „Wszyscy ci, lub tacy, jakich da się znaleźć, zarażeni przeklętą sektą anabaptystów, bez względu na pochodzenie lub warunki, ich główni przywódcy, zwolennicy i sympatycy, powinni ponieść

¹ C.A. Snyder, *Anabaptist History and Theology* rev.ed.. (Ontario: Pandora Press, 1995), 261-3.

² N. Davies, *Europe*, 510-16.

³ C. Krahn, *Dutch Anabaptism : Origin, Spread, Life and Thought 1450-1600* (The Hague: Martinus Nijhoff, 1968), 76.

utrata życia i majątku i niezwłocznie zostać skazani na najwyższą karę”.⁴ Ci, którzy nie wyrzekli się swojej wiary, byli skazywani na śmierć na stosach; a którzy wyrzekli się, umierali przy użyciu miecza (mężczyźni) lub byli zakopywani żywcem w ziemi (kobiety).⁵ Krahn zauważa, że wielu “heretyków” w tym czasie było uważanych za anabaptystów „bez względu na to, czy znaczenie chrztu traktowali duchowo, popierali jego odwołanie czy też doszli do przekonania o chrzcie wierzących i dlatego chrzcili tych, którzy byli już ochrzczeni jako niemowlęta”.⁶ Wydarzenia w Münster wywarły na Karolu wielkie wrażenie – wszyscy anabaptyści cierpieli z powodu praktykowanego tam terroryzmu. Większość z nich, teraz spokojnych i powstrzymujących się od przemocy, było traktowanych jak potencjalni przestępcy i heretycy.

Kirchen und Polizei Ordnung z 1545 roku wzywał do „wyśledzenia w każdym mieście, wiosce i okolicy, w posiadłościach szlacheckich, by określić, czy ostatnio przybyły tam jakieś osoby splamione złym, buntowniczym duchem sekciarstwa”.⁷ Za fizyczną przemocą kroczyła propaganda. Anabaptystów oskarżano o posiadanie wspólnych żon, seksualną rozwiązłość i – nie rozumiejąc duchowej praktyki dyscyplinarnej, polegającej na wyłączeniu ze wspólnoty – o nieudzielaniu przebaczenia po chrzcie.⁸ Takie prześladowanie miało wielki wpływ na rozwój anabaptyzmu. Jednym ze skutków prześladowania holenderskich protestantów w czasie panowania Karola było pojawienie się w Anglii licznych uciekinierów – wielu z nich pochodziło z Holandii. Już od 1528 roku holenderscy protestanci szukali tam schronienia. Zakłada się, że do 1560 roku w Anglii było około 10.000 religijnych uciekinierów, a dziesięć lub więcej lat później liczyli oni już do 50.000 osób.⁹

Filip II, syn Karola V, w 1556 roku przejął rządy nad Hiszpanią, Niderlandami i koloniami amerykańskimi po swoim ojcu (który abdykował i przeniósł się do klasztoru w Hiszpanii). W następnej dekadzie protestanci w Niderlandach dalej byli prześladowani aż do roku 1566, gdy Filip, z braku pieniędzy, starając się zdobyć większe poparcie, zniósł prawa skierowane przeciwko herezji. Wtedy holenderscy protestanci zaczęli zagrażać hiszpańskiemu panowaniu. Gdy ogromna armia została wysłana na uspokojenie niezadowolonych, wielu przywódców protestanckich ratowało się ucieczką, ale z pomocą Anglii i Francji wracali i

⁴ Cyt. w *Zwierciadle męczenników*, 442.

⁵ *Ibid.*

⁶ Krahn, *Dutch Anabaptism*, 93.

⁷ Cyt. w Krahn. *Ibid.*, 181.

⁸ Krahn, *Dutch Anabaptism*, 242.

⁹ *Ibid.*, 215.

odzyskiwali umocnione miasta w północnych (holenderskich) prowincjach.¹⁰ Zemsta Filipa przerodziła się w dzikie represje wobec protestantów. Skutkiem tego był tak silny bunt, który na stałe naruszył w Niderlandach interesy hiszpańskiego cesarstwa. Koszt utrzymania wojsk w Dolnych Krajach doprowadził hiszpański skarbiec do bankructwa, w 1575 roku zaprzestano wypłacać stacjonującemu w Holandii wojsku żołd i protestanci zaczęli przejmować władzę.¹¹ W końcu lat 1570-tych holenderscy protestanci pod wodzą Williama Orańskiego panowali właściwie nad całym Niderlandami i domagali się wolności religijnej. W czasie jego panowania holenderscy anabaptyści – dotąd również prześladowani – otrzymali obywatelską i religijną wolność. 26 stycznia 1577 roku William ogłosił, że anabaptyści nie muszą składać przysięgi i władze nie powinny wtrącać się do spraw czyjegoś sumienia, szczególnie w odniesieniu do przekonań religijnych.¹² Jak zauważa Krahn, holenderski anabaptyzm wiele wycierpiał przez prawie cztery dekady: „Wspólne siły cesarstwa i władz terenowych, katolicyzmu i protestantyzmu, zniweczyły jego popularność i potencjał, nie rozróżniając między zasadniczo spokojnym a późniejszym wojowniczym skrzydłem anabaptyzmu”.¹³ Holenderscy anabaptyści byli wciśnięci między katolików z jednej strony i protestantów z drugiej. Van Braght opisał ich dzieje z kronikarską dokładnością.

Zwierciadło męczenników

Zwierciadło męczenników choć jest dziełem ogólnoeuropejskim, ma swoje początki w Niderlandach. Zawiera ono opisy i świadectwa wielu pierwszych anabaptystycznych męczenników. Pomocna jest przy tym dokonana przez Swartzentrubera analiza dokumentów.¹⁴ *Zwierciadło* zaczęło się od małej, opublikowanej w 1562 roku książeczki pt. *Ofiara Pana*. Zawierała ona opis męczeństwa Szczepana z Dz. Ap. 6 i 7, śmierci Michaela Sattlera oraz egzekucji ponad dwudziestu holenderskich radykałów. Poprawione wersje z 1566 i 1570 zawierają opowiadania o dalszych męczennikach, przetykane wyborem pierwszych anabaptystycznych hymnów. Następnie w 1615 roku Hans de Ries poszerzył tę książkę. Jego wersja ukazała się w 1631 roku. W 1660 roku Thielemann J. van Braght, starszy holenderskiej wspólnoty mennonickiej, dokończył tego dzieła. Jego popularność stała się jeszcze większa, gdy Jan Luiken około 1685 roku dodał do niego wspaniałe ilustracje. Seria

¹⁰ MacCulloch, *Reformation*, 367-9.

¹¹ *Ibid.*, 368.

¹² Krahn, *Dutch Anabaptism*, 239.

¹³ *Ibid.*, 185.

¹⁴ A.O. Swartzentruber., 'The piety and theology of the Anabaptist martyrs in van Braght's *Martyrs' Mirror*', *MQR*, 28 (styczeń i kwiecień 1954), 5-26 i 128-142. *MQR* – Mennonite Quarterly Review.

jego 104 rycin przybliżyła czytelnikom cierpienia męczenników. Swartzentruber mówi, że van Braght wykorzystał pięć głównych źródeł: listy męczenników, listy opowiadające o ich spotkaniach ze śledczymi i katami oraz opowiadania osób trzecich – prawdopodobnie zapisy sądowe, sprawozdania z egzekucji i zachowane ostatnie słowa skazanych wraz z imionami, datami i miejscami egzekucji. Przekonująco mówi on, że „jedynie dodanie osobowych różnic do głównych tematów dopomoże nam zapoznać się ze świadectwami i modlitwami tych ludzi, wyraźnie zobaczyć obraz anabaptystów tego czasu i regionu”.¹⁵ *Zwierciadło męczenników* przedstawia wielu holenderskich anabaptystycznych męczenników. Główny zbiór *Zwierciadła* obejmuje prawie 40 lat największego prześladowania holenderskich anabaptystów. *Zwierciadło* wspomina o społeczności, której cierpienie było integralną częścią jej tożsamości. Męczeńskie historie pomagają zrozumieć, dlaczego prześladowanie miało tak wielki wpływ na ten ruch i dlatego przed analizowaniem skutku męczeństwa na anabaptystyczną eklezjologię, podamy kilka jego przykładów.

Wendelmoet Claesdochter został spalony na stosie w Hadze w listopadzie 1527 roku, mówiąc: „Choć spalą mnie jutro lub włożą mnie do worka, na to nie zważam, bo będzie tak, jak Pan postanowił, musi być tak, a nie inaczej: zastosuję się do woli Pana”.¹⁶ Fenneke van Geelen z Deventer została utopiona w czerwcu 1535 roku z powodu swojej anabaptystycznej wiary. Snyder i Huebert Hecht przedstawili, co to miało znaczyć: „Z podobnych kar wiemy, że kobieta – poniosła żeńską karę – została zawiązana w worku, a worek obciążono kamieniami, a następnie wrzucono do wody; czasem kamień od żarem był przywiązywany do szyi kobiety i wrzucany do wody”.¹⁷ Anneken Jansdochter, którą w 1539 roku utopiono w Rotterdamie, była zmuszona przed swoją śmiercią oddać swego syna do adopcji. Powiedziała do swego syna: „Moje dziecko, nie zważaj na ich wielką ilość i nie chodź ich drogami... Gdy usłyszysz o biednym, prostym, odrzuconym stadku, które jest poniżone i wzgardzone przez ten świat, przyłącz się do niego; gdy usłyszysz o krzyżu, tam jest Chrystus, nie odchodź stamtąd”.¹⁸ Zdaje się, że nie zwracało ono uwagi na tę radę.¹⁹ Hans van Overdam został skazany w Ghent w 1550 roku, wzywał tych, którzy podejmowali z anabaptystami debatę tylko pod przymusem: „Ty mnichu, nadal z całego serca pragnę przy pomocy Słowa Bożego publicznie, przed wszystkimi ludźmi, bronić swojej wiary; ale twoja postawa zmieniałaby się

¹⁵ Swartzentruber, 'Anabaptist martyrs,' 23.

¹⁶ van Braght *Zwierciadło*, 423.

¹⁷ C.A. Snyder and L.A. Huebert Hecht, (red.), *Profiles of Anabaptist Women – Sixteenth Century Reforming Pioneers* (Ontario: Wilfred Laurier University Press, 1996), 311.

¹⁸ J.S. Oyer i R.S. Kreider, (red.), *Mirror of the Martyrs* (Pennsylvania, Good Books, 1990), 39.

¹⁹ Williams, *Radical Reformation*, 585.

zupełnie, gdybyś dyskutował ze mną pod groźbą ognia i gdyby nie chroniła ciebie władza”.²⁰ Adrian Cornellis w Leydzie mówił o tym jak go torturowano, aby wyciągnąć informację o jego wspólnocie.²¹ Byli to radykalni chrześcijanie, którzy za wiarę byli gotowi na wyjątkowe cierpienie i utratę swoich rodzin i majątków – a w końcu i swego życia.

Claes de Pret, skazany w 1556 roku w Ghent, dowodzi, jak wielu anabaptystów stało przed wyborem między wiernością Chrystusowi a cesarstwu: „Moi panowie, dobrze wiem, co mi grozi z powodu cesarskiego rozkazu, ale są dwa nakazy, jeden od najwyższego Króla, a drugi od śmiertelnego cesarza i te dwa nakazy są ze sobą sprzeczne”.²² Obecny świat był przedstawiany w ostrej sprzeczności z jedynym prawdziwym światem: niewidzialnym światem niebiańskim, gdzie już przebywają w chwale prześladowani święci: „Tak, krzyż i ucisk prawdziwie upiększają wszystkie dzieci Boże. Jest to wspaniały zaszczyt w oczach Bożych i wszystkich świętych, ich zasłużona chwała i wieniec radości”.²³ Ten dualistyczny pogląd na świat w pewnym stopniu wywodzi się z artykułów Konfesji z Schleithem, gdzie zasiane zostały ziarna separatystycznych kongregacjonistów pierwszej strategii oddzielenia Kościoła od państwa. Dla wielu anabaptystów świat nie był tylko oddzielnym królestwem, był to świat zła. Świadekstwo Lauwerensa van der Leyena z 1559 roku w Antwerpii wyraźnie to podkreśla: „Gdy zwykle poddawałem się hazardowi i piłem, szedłem za tym światem, nie byłem niepokojony, a teraz, gdy prawdziwie wyznaję imię Boże, jestem prześladowany”.²⁴ Joris Wippe, którego utopiono w beczce w więzieniu w 1558 roku i którego ciało publicznie wisiało głową w dół na murze miasta Dortrecht, tak powiedział w liście do swoich dzieci: „A teraz zobowiązuje was, Joos i Hanken, abyscie razem z Barbelken, waszą posłuszną siostrą, opiekowali się waszymi małymi trzema siostrzyczkami i Pierkenem, uczcie ich czytać i pracować, aby wzrastały we wszelkiej sprawiedliwości ku chwale Bożej i zbawieniu swoich dusz”.²⁵ Cierpienie na tej ziemi było niczym w porównaniu z nagrodą w niebie, która oczekiwała na zbawionych. A w międzyczasie ludzie Boży muszą przeprawiać się przez brud i grzech tego złego świata, zanim będą w stanie postawić swój pierwszy krok w niebie. Dirk Willems, który w Asperen w 1569 roku wrócił po ucieczce z więzienia, uratował tonącego pod lodem stróża więziennego, jest jednym z najbardziej znanych anabaptystycznych

²⁰ van Braght, *Zwierciadło*, 490.

²¹ In 1552. *Ibid.*, 532.

²² *Ibid.*, 559-60.

²³ Jacob Hutter ‘Letter to the prisoners at Hohenwart’ (1535) cytowane w W. Klaassen, *Anabaptism in Outline* (Scottsdale Pasadena: Herald Press, 1981), 92.

²⁴ van Braght, *Zwierciadło*, 635.

²⁵ *Ibid.*, 587.

męczenników, ale nie dlatego, że uratowany stróż później doprowadził go do okrutnej śmierci.²⁶ Postępowanie Willema świadczy o jego ugruntowaniu we współczującą i przebaczącą społeczność, która była uważana za całkowicie niepodobną do otaczających ją złych i prześladowczych sił.

Opowiadania Van Braghta o męczeństwie na pewno świadczą o sile królów i cesarzy, ale też o złośliwości wielu prostych ludzi, którym dano prawo panowania nad różniącymi się od nich. Seksualne nadużycia i nieludzkie okrucieństwo też po części należały do męczeństwa. George Libich i Urszula Hellrigling po aresztowaniu byli zmuszani do aktów seksualnych.²⁷ Dwie anabaptystyczne dziewczyny, zmuszane do apostazji, doświadczyły tego, co van Braght emfaticznie nazywa „innymi niechrześcijańskimi środkami”.²⁸ Pewna anabaptystka za „bezpieczne” schronienie też miała kuszącą propozycję.²⁹ Maeyken Doornaerts został rozebrany, a następnie torturowany na kole.³⁰ Dwaj niepełnosprawni starsi wiekiem anabaptysty w 1533 roku w Fryzji zostali przywiązani do łódki i ciągnięni rzeką aż zmarli.³¹ Gorliwość religijna może doprowadzić do nieludzkiego okrucieństwa. Hans de Smithave musiał odpowiadać na zawile pytania teologiczne zaraz po brutalnych torturach w styczniu 1558 roku w Aix la Chapelle.³² Szczegółowe zapisy Van Braghta przytaczają też wypowiedzi prześladowców: „Należysz do przeklętych anabaptystów, którzy dali początek dziwnym sektom, błędnym opiniom i sporom wśród ludzi”.³³ Albo weźmy pod uwagę tego dziekana w Antwerpii w 1559 roku, który chyba nie zastanawiał się czy działa zgodnie z ewangelią, gdy oświadczył: “Zostaniesz wciśnięty do worka i uduszony”.³⁴ W nieludzkim postępowaniu swoich prześladowców ci radykalni chrześcijanie wiedzieli zło tego świata, ale szli dalej. Starali się również interpretować i wyjaśnić swoje cierpienie, rozwijać martyrologię, która im w tym dopomagała.

Anabaptystyczny przywódca holenderski, Menno Simons, w 1554 roku doświadczane przez anabaptystów prześladowanie interpretował duchowo:

²⁶ Ibid., 741-2.

²⁷ Ibid., 466-7.

²⁸ Ibid., 500.

²⁹ Ibid., 547.

³⁰ Ibid., 553.

³¹ Ibid., 540.

³² Ibid., 620-23.

³³ Śledczy Johna Claesa w Amsterdamie w 1544 roku, van Braght *Zwierciadło*, 471.

³⁴ Dziekan Ronse do Lauwerens van der Leyen. Ibid., 637.

Ach, czytelniku, gdyby kaznodziejowie właściwie rozumieli to podobieństwo i strach Boży, to tak głośno nie krzyczeliby na nas (którzy, niestety, wszędzie jesteśmy nazywani kąkołem, anabaptystami, heretykami i konspiratorami): Precz z heretykami! Gdybyśmy byli heretykami, to niech Bóg nas broni. Ach, jakąż pszenicę niszczą! Ale jaki z tego pożytek? Szatan musi oskarżać i mordować, ponieważ, jak uczy Pismo, taka jest jego prawdziwa natura i dzieło.³⁵

Inne wyjaśnienie znajduje się w *Kronice Huteriańskich Braci*,³⁶ gdzie pojawia się teologiczne interludium – *Pięć artykułów wiary*.³⁷ Kronikarz dochodzi do wniosku, że cierpienie jest skutkiem wyznawania podstawowych zasad wiary i to wyróżnia ich spośród tych, którzy torturują i mordują. Kronikarz stwierdza:

Wszelki ucisk, prześladowanie, uwięzienie i śmierć wierzących w ostatnich czasach zostały spowodowane tymi artykułami o chrzcie, Wieczery Pańskiej, wspólnocie dóbr, zarządzaniu i oddzieleniu wierzących od niewierzących partnerów w małżeństwie. O ile historia w naszej kronice wyraźnie odnosi się do tych głównych artykułów wiary, podajemy je tutaj i dajemy ich wyraźne biblijne uzasadnienie, które dowodzi, że nasza wiara nie została wynaleziona czterdzieści lat temu przez Jakoba Huttera lub jakiegoś innego człowieka, lecz została ustanowiona przez Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, Pismo Święte i Jego świętych apostołów, ich Ewangelie i pisma.³⁸

Przeżycia męczeństwa zapisane w kronice są interpretowane jako bezpośredni skutek tych *głównych artykułów wiary*.

Zakończenie

Wielkim natchnieniem dla anabaptystów było życie torturowanych, mordowanych i zamęczonych na śmierć. Wiara i odwaga tych męczenników pozwalała im teologom tworzyć bardziej dojrzałą i bardzo praktyczną teologię, która była wyzwaniem i elementem konsolidującym prawdziwy Kościół. Męczennicy tego ruchu wkrótce stali się natchnionymi postaciami dla współczesnego Kościoła jako ci, którzy mieli odwagę, wyróżniali się poświęceniem i stali się przykładem do naśladowania dzisiejszym wierzącym dla

³⁵ Z jego *Odpowiedzi luteraninowi Gelliowis Faberowi* (1554), w J.C.Wenger red., *The Complete Writings of Menno Simons* (Pennsylvania: Herald Press 1956/84), 750.

³⁶ K. Braitmichel, (red.), *Chronicle of the Hutterian Brethren* (New York: Plough Publishing House, 1986)

³⁷ *Chronicle*, 251-294.

³⁸ *Chronicle*, 251.

dokonywania wielkich rzeczy dla Boga. Jednak jak zauważył Küng, ta rzeczywistość teraz jest widziana w dwóch bardzo różnych kontekstach i nie często jest rozpoznawana przez władze: „Negatywna opozycja zwykle jest nieskuteczna. Entuzjaści mogą być zdziśiatkowani, ale rzadko wykorzeni ni nawet siłą... i prowadzą do pojawienia się sekt... przeoczają pozytywny charakter wyzwania. Wybuchy entuzjazmu często są oznakami kryzysu biblijnej doktryny lub porządku kościelnego”.³⁹

Męczeństwo pozwoliło anabaptystom wytworzyć więzi między Kościołem z przeszłości i terażniejszości, na ziemi i w niebie.

Michael I Bochenski tł. Konstanty Wiazowski

Maj 2009

³⁹ H. Küng, *Kościół* (New York: Sheed and Ward, 1967), 259-60.